

*"Etyczny Wymiar Ładu Przestrzeni Jako Podstawa Rewitalizacji - Koncepcje Studialne"*

Ład wartości podstawą ładu przestrzeni - analiza problemu pojedynczego człowieka i relacji społecznych - na tle środowiska mieszkalnego człowieka - domu rodzinnego jako części istoty człowieka.<sup>1</sup> Domu, który realizuje podstawowe potrzeby rodziny i stwarza szkodliwości relatywnie nie większe od szkodliwości samej obecności człowieka na Ziemi, czyli żadne!<sup>2</sup> Są domy brzydkie i ładne! Są osoby brzydkie lub ładne! ... ??? Co sprawia, że już nie wytykamy ludzi brzydkich a nadal wytykamy domy brzydkie? Co sprawia, że widzimy brzydotę tam gdzie inni jej nie widzą? Pogarda czy inne powody? Skąd się biorą? Przyjąłem że: tak jak nie można mówić, że osoba niepełnosprawna lub brzydka stwarza dyskomfort i z tego powodu należy tę osobę wyeliminować (eugenika) tak samo, w stosunku do domu rodzinnego - nie można mówić, że czyjś dom jest brzydki i rani poczucie estetyczne patrzącego i należy ten dom wyeliminować. To sprzeczność z Marleyowskim "positive" oraz konstytucyjną zasadą dobrej woli i szacunku dla człowieka - brzydki dom sąsiada nie wynika ani z jego złej woli ani prawnie niedozwolonych działań - nie wymaga więc, w celu realizacji estetycznych dogmatów, ustawowego przymusu nakazania mu mieć ładny dom.

"De gustibus non est disputandum". Czy dla estetyki można łamać hierarchię konstytucyjnych wartości? ... Moja analiza nie dotyczy polityki deweloperskiej, dotyczy człowieka i organizujących życie społeczne wartości.

**Wprowadzenie:**

1. niniejsza praca oparta jest głównie na doświadczeniach własnych, jako architekta, inwestora, użytkownika w końcu ofiary ustawy z 7 lipca 1994 "Prawo budowlane";<sup>3</sup>
2. ilekroć używam określenia przestrzeń mam na myśli wszystko ... ;
3. ilekroć używam określenia Architektura mam na myśli to co jest wytworem człowieka i dotyczy środowiska w jakim toczy się życie ludzkie;
4. ilekroć używam określenia architektura mam na myśli tradycyjne rozumienie;
5. ilekroć używam określenia Architekci mam na myśli: architektów, inżynierów, historyków sztuki, ludzi kultury, aktywistów, społeczników a także inwestorów oraz wszystkich zainteresowanych problematyką ładu przestrzennego, wypowiadających się publicznie i wywierających wpływ na kulturę i ład przestrzeni, w tym ustawodawców, sędziów, prawników, inspektorów nadzoru, radnych miast itd;
6. ilekroć używam określenia architekci mam na myśli tradycyjne rozumienie;
7. ilekroć używam określenia inwestor mam na myśli zwykłego człowieka - (w świetle prawa budowlanego inwestor to ten, kto poprawia dach lub tynk swojej starej chałupy ...

**Części:**

- A) EMANCYPACJA ARCHITEKTURY
- B) KLĘSKA POLITYKI ŁADU PRZESTRZENNEGO
- C) NARZĘDZIA NAPRAWCZE - ŁAD WARTOŚCI
- D) KONCEPCJE STUDIALNE
- E) PODSUMOWANIE
- F) RYSUNKI

1 Stefan Żeromski - "Dom jest dla człowieka częścią jego istoty" – listy do narzeczonej

2 Rozporządzenie Rady Ministrów z 9 listopada 2004 DZ.U 257 poz 2573 o oddziaływaniu na środowisko

3 <http://wdeska.wordpress.com/> - wieloletnia walka o Konstytucję i szacunek dla człowieka

## A. EMANCYPACJA ARCHITEKTURY

Architektura jako byt wyemancypowała się, stając się bytem niezależnym od człowieka i od natury. Dotychczasowe holistyczne związki zmieniły swą postać.

Już jako byt niezależny, Architektura zmieniła tradycyjne role, zależności i stosunki pomiędzy człowiekiem a naturą, człowiekiem a Architekturą oraz architektami, inwestorami i użytkownikami-mieszkańcami pomiędzy sobą.

Architektura zawładnęła umysłami ludzi i prowadzi ich w kierunku, na który występujący w tradycyjnej roli architekci stracili już wpływ.

W końcu Architektura przekształciła się w straszliwą, totalitarną ideologię - eugenikę.<sup>4</sup>

a. emancypacja architektury OD NATURY - krótkie streszczenie<sup>5</sup>:

Należy widzieć rozwój Architektury nie tylko jako rozwój jej cech funkcjonalnych, estetycznych lub symbolicznych lecz przede wszystkim jako rozwój jej cech fizycznych ze szczególnym uwzględnieniem najistotniejszej spośród nich: izolacji, oraz skutki oddziaływania tych cech na środowisko mieszkalne.

Patrząc w ten sposób dostrzegamy, że Architektura w swym technologicznym rozwoju przekroczyła punkt krytyczny, w którym zaprzepaszczone już tradycyjną wiedzę, umiejętności i materiały oraz zerwano ostatnie więzy z naturą rozumianą jako stan z początków antropocenu (stan sprzed 100-200 lat) lub jako stan obecnie występujący jedynie w miejscach odległych od przemysłu i aglomeracji miejskich, czyli stan skażony szeroko rozumianym oddziaływaniem cywilizacyjnym w niewielkim stopniu. W zamian pojawiło się sztuczne środowisko mieszkalne (najjaskrawiej widać to na przykładzie najbardziej rozwiniętych aglomeracji miejskich) z dominującą chemią budowlaną, w którym nastąpiło ostateczne odizolowanie człowieka od natury za pomocą zastosowania rozwiniętych technologii izolacji: filtrowania, kondycjonowania, przekształcania<sup>6</sup> W efekcie zmianie ulega i człowiek i towarzyszące mu środowiska: bakteryjne, grzybiczne, pleśniowe, drobnoustrojowe itd.

Środowisko mieszkalne człowieka stało się bezpowrotnie środowiskiem przekształconym, sztucznym i ujednoliconym.

Korzystanie z natury ( woda, góry, las, łąki) stało już się dla coraz szybciej rosnących grup ludności, szczególnie mieszkańców wielkich aglomeracji niemożliwe bez odpowiedniego, jeszcze niedawno nieznanego sprzętu i zabezpieczeń, których zadaniem jest przejęcie roli pełnionej przez architekturę; czyli roli izolacji od czynników zewnętrznych.

---

<sup>4</sup> Teza ta wymaga dalszych badań. Prezentowałem ją w: „Szopa nielegalnych logiczności” - SARP 23 marca 2010 r.; rozwinąłem w: prezentacji: "Połowy uznawalnych logiczności" z cyklu „Pochwała Inteligencji” Stowarzyszenia Genius Loci - Wilanów listopad 2012; "Etyczny wymiar przestrzeni" - seminarium doktorskie na wydziale Architektury Krajobrazu SGGW, semestr letni 2013.

<sup>5</sup> dokładne omówienie w prezentacjach wymienionych w przypisach 4

<sup>6</sup> zauważmy, że również doszło do przekształceń wtórnych i wielokrotnych, czyli przekształceń efektów ubocznych przekształceń pierwotnych np. elektronicznie przekształcanie hałasu powstającego jako efekt uboczny przekształceń pierwotnych, np. hałas miasta. Podkreślić należy izolację człowieka od jego, występujących wcześniej w stanie naturalnym, głównych substancji życia: powietrza, wody, słońca.

Proces ten pogłębia się i będzie pogłębiać. Jaskrawo widać to na tle rozwoju technologii budowlanych ostatnich dekad oraz na tle ich najnowszych, w najwyższym stopniu izolujących, propozycji, np. technologii pasywnych i self sufficient.<sup>7</sup>

Oznacza to przekroczenie punktu krytycznego po którym Architektura uniemożliwia powrotną adaptację do środowiska naturalnego. Mówiąc inaczej oznacza to, że moment bezwładności popędu rozwoju Architektury<sup>8</sup> przekroczył wartość momentu potrzebnego do jego spowolnienia lub spowodowania zmiany kierunku tego ruchu.

Odnalezienie i wyprodukowanie energii potrzebnej do spowolnienia momentu bezwładności popędu rozwoju Architektury jest konieczne jeśli chcemy uniknąć dalszych trwałych i niekontrolowanych zmian dokonujących się w środowisku mieszkalnym oraz w samym człowieku. Mam na myśli zmiany:

1. fizyczne - np. spadek umiejętności i możliwości ruchowych, widoczny szczególnie gdy dokonamy porównania młodzieży i młodszych dorosłych z tymi samymi grupami wiekowymi 50 lat wstecz, odpowiedzialność za coraz większą część chorób cywilizacyjnych: cukrzycę, choroby wieńcowe, alergie itp.;<sup>9</sup>
2. psychiczne - degenerujące procesy w nadmiernie zagęszczonych społecznościach miejskich - zmiany grupowych zachowań, obniżenie progu dopuszczalnych zachowań, upowszechnienie zachowań uważanych dotychczas za niemoralne lub nieetyczne, odwrócenie hierarchii wartości itd.;<sup>10</sup>
3. duchowe - zmiany w stosunku do religii;<sup>11</sup>

b. emancypacja architektury OD CZŁOWIEKA - krótkie streszczenie<sup>12</sup>:

Architekci stracili już kontrolę nad popędem i kierunkiem pędu rozwoju Architektury<sup>13</sup> To oznacza niemożliwość powrotu do stanu sprzed np. 60-80 lat.<sup>14</sup>

---

<sup>7</sup> istotę emancypacji Architektury i bezsilność architektów widać w paradoksie; najnowsze technologie powstały w odpowiedzi na źle zrozumiane postulaty zwolenników życia naturalnego i ekologów - w efekcie zamiast pomagać szkodzą jeszcze bardziej

<sup>8</sup> Moment bezwładności popędu rozwoju Architektury – pojęcie zapożyczone z mechaniki, dynamiki i wytrzymałości materiałów, jest to suma potencjałów wszystkich wydarzeń w architekturze w funkcji czasu

<sup>9</sup> badania porównawcze wielu ośrodków zapoczątkowane po wojnie

<sup>10</sup> badania wielu ośrodków prowadzone od lat 60-tych ...

<sup>11</sup> j. wyżej ...

<sup>12</sup> dokładne omówienie w wymienionych w przypisach 4 prezentacjach

<sup>13</sup> "architekci stracili kontrolę i stali się jedynie wykonawcami przypisanych im przez Architekturę ról" - Myśl ta pojawiła się po raz pierwszy podczas debaty w radiu TOK FM na temat architektury alternatywnej – jako obiekt krytyki, w kontekście izolacjonizmu, wybrałem jedną z najlepszych realizacji architektonicznych Warszawy, biurowiec Agory przy ul. Czerskiej autorstwa pracowni JEMS Architekci. Zdałem sobie sprawę, że autorzy projektu musieli być świadomi moich krytycznych uwag, próbowali im zaradzić i znaleźć dla nich rozwiązanie, niestety bez skutku - Architektura im to uniemożliwiła poprzez odebranie narzędzi i możliwości;

<sup>14</sup> opracowanie własne: Możliwe byłoby jedynie odtworzenie i wtórna adaptacja części zaprzepaszczonego naturalnego świata, z powodu bezpowrotnego zaprzepaszczenia niektórych materiałów i umiejętności ale przede wszystkim z powodu zaniku kierowanej emocjami woli, chęci i umiejętności życia w środowisku naturalnym

Architektura zawładnęła i kontroluje nie tylko umysły, poprzez ograniczenie zakresu dostępnego dla zmysłów pola analizy, ale także i przede wszystkim kontroluje emocje i zmysły.<sup>15</sup>

1. Umysły - czyli rozumienie świata zewnętrznego;<sup>16</sup>
2. Emocje - przestrzeń najbardziej zindoktrynowana przez Architekturę za pomocą narzędzi: ujednoliconą architekturą, wygodą, komfort, prestiż, konformizm, konsumizm itd.;
3. Zmysły - widzimy, czujemy i słyszymy jedynie produkt przetworzony i kontrolowany przez Architekturę przy pomocy określonych cech izolacyjnych przegród, jednakowy we wszystkich szerokościach geograficznych, porach dnia i roku<sup>17</sup> ;

W skrócie: Człowiek zatracił tradycyjne umiejętności, wiedzę i cechy uzależniając się od wysoko przetworzonego środowiska mieszkalnego. Zjawiska naturalne pozostały poza marginesem pola analizy. W efekcie zaczęły być postrzegane jako niepożądane.<sup>18</sup>

c. emancypacja architektury od WARTOŚCI - zwyrodnienie architektury w totalitarną ideologię - eugenikę

W procesie emancypacji Architektura przekroczyła zdefiniowane dla niej ramy i zmieniła swoją istotę. Przybrała postać totalitarnej ideologii: eugeniki.<sup>19</sup>

Krótkie streszczenie:

Ustawą z 7 lipca 1994 roku „prawo budowlane” Architekci zagwarantowali sobie całkowitą i bezwzględną (totalitarną) kontrolę nad ładem przestrzennym, łącznie z detalami: kształtem i kolorem okiennic, lukarn, itp. ... Odtąd żaden obiekt, nawet ten niezbędny dla przeżycia, powodowany wyższą koniecznością czy potrzebą realizacji najbardziej elementarnych praw nie może powstać bez podpisu uprawnionego architekta pod sporządzonym przez niego projektem. Kontrola jest bardzo szczelna i dwustopniowa: realizowana za pomocą obowiązku pozwolenia na budowę oraz dodatkowego pozwolenia na użytkowanie. Należy podkreślić jej automatyzm i bezwzględność<sup>20</sup>

Nastąpiło więc zburzenie konstytucyjnej hierarchii wartości, złamanie zasady respektowania nadrzędnych przepisów konstytucyjnych - ustawa "prawo budowlane", która powstała w 1994

---

15 stany umysłowe zależą od stanów emocjonalnych a te między innymi od stopniowo ograniczanych w wyniku działania izolacji i coraz bardziej ujednolicanej architektury, zewnętrznych bodźców zmysłowych

16 analiza dotyczy zjawisk powszechnych, nie obejmuje badań naukowych oraz praktyk środowisk alternatywnych: przestaliśmy słyszeć, czuć i widzieć naturę i jej zjawiska bezpośrednio, w zamian postrzegamy ją pośrednio, poprzez filtr jakim jest nasze środowisko mieszkalne, czyli produkt sztuczny, przekształcony i dostarczony przez Architekturę, np: przekształcone dźwięki, zapachy, powietrze, wodę, światło, florę, faunę itd. Wraz ze wzrostem roli izolacji, zmniejsza się przestrzeń postrzegania dla naszych zmysłów, zmienia się też jakość postrzeganych bodźców - pole analizy ulega zmianie jakościowej i ilościowej i jest kontrolowane jest przez Architekturę, z tego wynika, że umysły również znalazły się pod kontrolą Architektury

17 opracowanie własne: główny efekt izolacji to ujednolicenie, takie same parametry dla środowiska mieszkalnego na całym świecie (temperatura, wilgotność, światło, powietrze, woda ...) - mieszkaniec/użytkownik czuje się jednakowo, niezależnie od kontynentu, klimatu, pory dnia czy pory roku

18 Badania i analizy zjawisk naturalnych odbywają się nadal... ale tu też następuje proces równoległy czyli zatracanie wiedzy zbędnej dla nowoczesnych aglomeracji oraz stały wzrost rozwoju badań, wiedzy i technologii przydatnej aglomeracjom miejskim

19 „Pogarda w architekturze! Ile architektury w architekturze a ile straszliwej ideologii?” ARCHE nr 1(25)2014

20 Trybunał Konstytucyjny P 2/98 z 12 stycznia 1999 - " ... konieczną ale i wyłączną przesłanką wydania nakazu rozbiórki obiektu budowlanego jest stwierdzenie niedopełnienia wymogu uzyskania pozwolenia na budowę .... "

roku a więc na bazie PRL-wskiej Konstytucji nie jest wartością wyższą od wartości konstytucyjnych obowiązujących od 1997 roku, które ogranicza lub wręcz łamie. Patrz: NOWE ODCZYTANIE PRZEPISÓW KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ str 10-11

Najistotniejszym celem ustawy, obok normalizacji procesu projektowo/budowlanego stało się:

1. niedopuszczenie do zaistnienia powstałego bez kontroli obiektu <sup>21</sup>
2. bezwzględna rozbiórka zaistniałego bez pozwolenia obiektu; <sup>22</sup>

A więc realizacja ideologii totalitarnej - eugeniki. Mniejszość (Architekci) zdobyła całkowitą i bezwzględną (totalitarną) kontrolę nad poczynaniami większości: inwestorów i użytkowników/mieszkańców, nad ich środowiskiem mieszkalnym i dopuszcza tylko te obiekty, które przeszły drobiazgową procedurę kontrolną Architektów likwidując pozostałe, nawet te spełniające uwarunkowania postulatywne.<sup>23</sup>

Wprowadzono przymus a swobodny rozwój zastąpiono dogmatem planowania. Warto podkreślić: eugeniczna polityka ładu przestrzennego nie dotyczy natury martwej (obiektów), dotyka bezpośrednio człowieka - "Dom jest częścią istoty człowieka" - poprzez jego środowisko mieszkalne, dotyka tego w jakim domu i w jakich warunkach może, lub nie, mieszkać; a więc warunków które bezpośrednio wpływają na jego zdrowie fizyczne, psychiczne i duchowe (a wybór człowieka przymusowo zawęża do pola określonego przez Architekta)<sup>24</sup>, ingeruje w jego najwyższe, przyrodzone i mające służyć dobru człowieka wartości: godność, wolność i własność ... dotyka więc bezpośrednio człowieka. Patrz: NOWE ODCZYTANIE PRZEPISÓW KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ str 10-11 oraz przykłady 1 i 2 str 6-7

*W przypadku eugeniki i nazizmu kryteria były zdefiniowane jasno i precyzyjnie, choć również eufemistycznie (ostateczne rozwiązanie) w przypadku polityki ładu przestrzeni są niejasne i rozmyte a istota bezwzględnej kontroli ustawiona została ponad celem dla którego sprawuje się kontrolę<sup>25</sup> Upodabnia to politykę ładu przestrzennego do jeszcze innej ideologii: komunizmu - przecież cel komunizmu jest trudny do uchwycenia a skutek jest zawsze inny od deklarowanego oficjalnie i cechuje się wzrostem niejawnych zależności i działań, wzrostem korupcji, spadkiem zaufania społecznego a wzrostem rozstroju struktur itd. Zawsze zaś totalitarną kontrolą w każdym obszarze oraz bezgranicznymi zbrodniami wszędzie tam gdzie był wprowadzany w życie.*

## **B. KLĘSKA POLITYKI ŁADU PRZESTRZENNEGO - gdy ład przestrzeni nie wynika z ładu wartości**

21 Trybunał konstytucyjny, 26 marca 2002, Sygn.akt SK 2/01: cyt. „wprowadzenie bezwzględnej kontroli zamiarów inwestora co do zgodności z przepisami prawa ...” a jako reprezentant ustawodawcy, Marszałek Sejmu, stenogramy z 20 posiedzenia sejmu 12 maja 1994: cyt. „... potrzeba bezwzględnej, generalnej prewencji”

22 NSA: cyt. „bezwzględna rozbiórka jako ... konieczność doprowadzenia do stanu sprzed naruszenia prawa”

23 wdeska.wordpress.com - przeciwność, degeneracja i totalitarny charakter ustawy: likwiduje pożądaną, spełniającą postulatywne warunki obiekty

24 opracowanie własne - poprzez uwarunkowania miejscowych planów lub warunków zabudowy, ponadto widzimy tu odwrócenie/złamanie konstytucyjnych wartości; totalitarną (najczęściej pustą) kontrolę zamiast po prostu ustanowienia rzeczy zakazanych

25 opracowanie własne - cel dla którego sprawowana jest kontrola sformułowany jest niejasno: Ład przestrzenny (Koncepcja Ładu Przestrzennego Kraju 2030) czy "unormowanie działalności ..." (ustawa prawo budowlane) zaś cel samej kontroli: „wprowadzenie bezwzględnej kontroli zamiarów inwestora co do zgodności z przepisami prawa" (TK), - eliminuje bezwzględnie nawet obiekty, które są pożądaną i zgodne z wymaganiami ładu przestrzennego lecz nie przeszły procedury kontrolnej

Ustawa z 7 lipca 1994 roku „prawo budowlane” weszła w życie po długotrwałych staraniach Architektów na rzecz uregulowań w zakresie estetyki<sup>26</sup> przestrzeni publicznej. Aby osiągnąć cel Architektki posługiwali się demagogicznym<sup>27</sup> hasłem "przestrzeń, dobro wspólne".<sup>28</sup> Tym sposobem uzyskali bezwzględną kontrolę nad stanem przestrzeni<sup>29</sup> i faktyczny przywilej finansowy.<sup>30</sup>

Jednak istotną część tej kontroli Architektki szybko utracili (sprzedali za grosze) na rzecz deweloperów. Pozostała część wykorzystują w sposób niegodny, przynoszący zawodowi architekta hańbę, straty kultury, nieszczęścia i ciężar najuboższemu. Patrz: str. 6 - 8

W rezultacie otrzymaliśmy najgorszą w świecie ustawę charakteryzującą się następującymi cechami:

1. przeciw-skuteczność ustawy w stosunku do deklarowanych oczekiwań;<sup>31</sup>
2. szkodliwy wpływ ustawy na ład przestrzeni - hamujące działanie na rozwój myśli architektonicznej objawiające się np. ujednolicaniem planów miejscowych - sporządzanych jakby spod jednej sztancy<sup>32</sup> i ograniczeniem dopływu do architektury dobrych wzorców;<sup>33</sup>
3. szkodliwy wpływ ustawy na kulturę i ład wartości - demagogiczne podstawy ustawy, nieetyczne narzędzia, złamanie hierarchii wartości konstytucyjnych;
4. szkodliwy wpływ ustawy na sytuację rodzin ubogich i średnio-zamożnych - tysiące krzywd i nieszczęść doznawanych w wyniku tej ustawy przez rodziny ubogie i średnio sytuowane;<sup>34</sup> Patrz: Przykład 1 i 2 str 6 - 7
5. totalitarny charakter ustawy - przymus i planowanie zamiast dobrowolności;
6. niekonstytucyjność ustawy - zlekceważenie najwyższych konstytucyjnych wartości: Godności, Istoty Wolności i Istoty Własności; Patrz: NOWE ODCZYTANIE PRZEPISÓW KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ str 10-11
7. faktyczne zniewolenie - hańba zawodu architekta; Patrz: str 6 - 8

---

26 opracowanie własne - estetyka to nie całość, ale zasadnicza i główna część podnoszonych postulatów polityki ładu przestrzennego, to także istotna część miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

27 opracowanie własne - hasło to zawiera oczywiste i świadome Architektom wewnętrzne sprzeczności, nie może służyć równo i jednakowo wspólnocie - zawsze wystąpi przymus lub rezygnacja z idei, w tym przypadku wystąpił przymus w celu zrealizowania totalitarnej ideologii: celu mniejszości realizowanego z zastosowaniem przymusu wobec pozbawionej głosu większości gdy głos większości jest: ignorowany, nie słuchany lub zagłuszany

28 opracowanie własne - należy rozróżnić właściwości "dobra wspólnego" w kontekście ładu wartości konstytucyjnych i dokonać na tej bazie wyważenia kolidujących ze sobą wartości

29 poprzez ustawowy obowiązek realizacji budowy zgodnie ze sporządzonym przez Architekta projektem

30 poprzez ustawowy obowiązek zamówienia u Architekta projektu architektoniczno-budowlanego, nawet dla najdrobniejszych prac

31 rozminięcie się postulatów z celem i rezultatami ustawy wywołało jednogłośnie i narastającą krytykę stanu przestrzeni publicznej; preambuła ustawy: "unormowanie działalności ... projektowej i budowlanej ..." - w procesie normatywnym trudno odnaleźć postulatywne elementy dotyczące estetyki: np. brak odniesień do teorii wzorców np. Christophera Alexandra

32 opracowanie własne - analiza planów miejscowych: Zakopanego, Kazimierza Dolnego, Łeby, Ustki, Wilanowa, Ursynowa dokonana w roku 2006 wskazała 80 procentową ich identyczność, a przecież plany sporządzane dla zasadniczo różnych obszarów powinny różnić się adekwatnie

33 opracowanie własne - analiza polityki przestrzennej Zielonego Ursynowa i Wilanowa na lata 2000 - 2008 wykazała: 85 procent przykładów najlepszej architektury lat 1995-2000 z albumu "Hauser der Welt" Francisco Asensio Cerver wyd. Konemann z 2000 r. nie znalazłoby aprobaty na Ursynowie i Wilanowie

34 Wstydliva wiedza na ten temat nie jest ujawniana - patrz zachowania Architektów kazimierskich: „Pogarda w architekturze! Ile architektury w architekturze a ile straszliwej ideologii?” ARCHE numer 1(25)2014

Nie zniechęcone fatalnymi skutkami dotychczasowej polityki środowisko Architektów nadal upatruje rozwiązania w uszczelnianiu i powiększaniu kontroli, formalnym ograniczeniu najwyższych konstytucyjnych wartości (własności) oraz dogmacie planowania. Przykłady: referat prof. Marka Budzyńskiego<sup>35</sup> dr Adama Kowalewskiego<sup>36</sup> Stowarzyszenie Genius Loci Skutki?

1. Koszty uzyskania pozwolenia na budowę poszybowwały w górę, stały się, nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do rzeczywistych kosztów budowy, dobudowy czy naprawy systemem gospodarczym, w rezultacie nie do udźwignięcia dla rodzin ubogich i średnio-sytuowanych - chodzi tu o te prace budowlane najliczniejsze, mające najistotniejszy udział w końcowym etapie każdej rewitalizacji - zajęciu i zagospodarowaniu przestrzeni; i to w sytuacji gdy brakuje mieszkań!
2. Hańbiące wzbogacanie się uprzywilejowanej warstwy Architektów kosztem zahamowania poprawy bytu ubogich i negatywnego wpływu na jakość przestrzeni;
3. Obniżenie poziomu kultury, spadek znajomości, rozumienia i stosowania obowiązujących wartości konstytucyjnych, spadek zaufania społecznego, rozstrój więzi społecznych, występujące coraz liczniej objawy pogardy ...

Przykład 1. Wydarzenie miało miejsce w wiosce w okolicach Kazimierza Dolnego, 8-10 km, udokumentowanym i zrelacjonowanym przez miejskiego Radnego Janusza Kowalskiego.<sup>37</sup>

Wdowie z dziećmi aktywistka Towarzystwa Przyjaciół Kazimierza, mgr inż. architekt, inspektor nadzoru, nakazała rozbiórkę domu. Z jakiego powodu? Z tego, że wdowa nie miała pozwolenia na budowę. Jej mąż, przed dziesięciu laty, bez pozwolenia, zaadoptował oborę, przekształcił ją w wygodny dom, i zamieszkał w nim z żoną i dziećmi.

Wdowa, nękana administracyjnymi środkami przymusu, groźbą kary grzywny 200 tys. zł, odsetek od grzywny i pozbawienia wolności, rozebrała dom i zamieszkała z dziećmi z powrotem w starej, niezdrowej, bez wygód chałupie.

Przykład 2. Pod Puławami. Starszy pan, ojciec rodziny, złota rączka, obmurował ścianę i ganek swojej starej chałupy i poprawił dach. Zrobił to co robili jego dziadowie i pradziadowie przez setki lat, poprawił starą ścianę, dach i wejście do domu - podniósł standard życia, niestety bez pozwolenia. Skutek, przyjechał inspektor nadzoru, mgr inż. architekt! ze spychaczem, policją i negocjatorami. Ojciec zamknął się z butlami gazowymi **broniąc do końca godności swojej i swojej rodziny**. Spychacz rozwalił chałupę. Kosztami rozwalki obciążono ojca. Dalszy los rodziny nieznan, ojciec najpierw miesiącami koczował w namiocie na swojej ziemi obok rozwalonego domu, potem wylądował w szpitalu, na koniec w przytułku.

Architektura, rękami aktywistek na rzecz Ładu Przestrzeni w Kazimierzu Dolnym<sup>38</sup>, inspektor nadzoru budowlanego w Opolu Lubelskim oraz inspektor w Puławach, mgr inż. architekt, bezwzględna i automatyczna (nie waży się ingerujących w siebie nawzajem wartości, nie bada się zasadności merytorycznej: szkodliwości obiektu na przyrodę, ład przestrzeni, interes publiczny, bezpieczeństwo, moralność itd. - wystarczy brak formalny) decyzją administracyjną skazała kobietę z dziećmi na bezpowrotną nędzę - osoba biedna, a

---

35 Ogólnopolska konferencja naukowa "rewitalizacja i kultura przestrzeni w rozwoju lokalnym" Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego 15 listopada 2013r. Warszawa

36 Seminarium UW, 24 maja 2012: Miasto - Polityka - Prawo

37 opis zmodyfikowałem (z trzech różnych) w taki sposób, że istota i logika nie uległy zmianie

38 Członkostwo Stowarzyszenia Przyjaciół Kazimierza, liczne publikacje

nawet przeciętnie usytuowana, z dziećmi, nie zdoła już w takiej sytuacji podźwignąć się, zmodernizować chałupy i polepszyć swego losu.

Podkreślmy:

1. Gdyby bohaterowie powyższych przykładów wystąpili o pozwolenie, otrzymaliby je gdyż prawo do adaptacji im przysługiwało;
2. Jednak kosztów uzyskania pozwolenia nie byłoby w stanie udźwignąć (koszty projektu, map, naniesień, zaświadczeń, uzgodnień) ponieważ stały się nieproporcjonalnie wysokie, przekroczyły wysokość kosztów robót wykonywanych sposobem gospodarczym;
3. Kosztów legalizacji, przewencyjnie zbyt wysokich także nie byłoby w stanie udźwignąć;
4. Dom był ani brzydki ani ładny, zwyczajny, jak inne, raczej schludny;
5. Stan domu i otoczenia przed rozbiórką byłby lepszy od potencjalnego stanu domu po uzyskaniu pozwolenia ponieważ środki przeznaczone na uzyskanie pozwolenia uszczuplają budżet przeznaczony na adaptację domu a współpraca z architektem ma wartość jedynie w relacjach dobrowolnych, gdy inwestor jest zainteresowany jego wiedzą i umiejętnościami.
6. Podobnych przykładów mamy w skali roku tysiące<sup>39</sup>
7. Kluczowym i jedynym powodem decyzji był "brak pozwolenia", pozostałe uwarunkowania były spełnione.
- 8.

Godność ludzi została podeptana i nikt nie stanął w ich obronie, Architekci odwrócili wzrok!

Nie wszyscy godzą się na przymusowe pośrednictwo Architektów w projektowaniu i kształtowaniu swojego domu - życia! O tym jak ma wyglądać ich dom rodzinny wolą decydować sami! Podkreślmy: Konstytucja oraz międzynarodowe porozumienia w sprawach wolności i praw człowieka to gwarantują.

Powyższe uzasadnia pilną konieczność powrotu do ładu wartości konstytucyjnych jako podstawy ładu przestrzeni oraz postawienie szeregu fundamentalnych pytań, między innymi:

1. Czy gdyby ci ludzie zaciągnęli wcześniej kredyty i uzyskali pozwolenie ich godność pozostałaby nietknięta a poziom życia, estetyki i harmonii przestrzeni poprawiłby się?
2. Czyje dobro zostało zrealizowane: Architektów<sup>40</sup> czy ludzi ubogich?
3. Czy "dobra przestrzeń" realizowana na krzywdach i systemowym ucisku w postaci zbyt wysokich barier dla ludzi ubogich stanie się "dobrą i wspólną przestrzenią?"
4. Czy "dobra przestrzeń" realizowana za pomocą przymusowego finansowania Architektom przez najuboższych przywilejów<sup>41</sup> przyniesie spodziewany efekt?
5. Czy cel "ład przestrzeni" jest celem w ogóle możliwym do zdefiniowania w sposób tworzący podstawę zgody większości?
6. Czy podobne tragedie (kilka tysięcy rocznie) powstałyby gdyby Architekci kierowali dobrem człowieka a nie dogmatami czy interesem własnym?

---

39 GUS: w latach 2000 -2005 liczba nakazów rozbiórki wahała się w granicach 8000 - 10000 rocznie

40 gwarancja większej ilości prac i zarobków dla Architektów - jedyny niepodważalny efekt

41 uprzywilejowanie realizowane ustawowym przymusem zatrudnienia architekta, kierownika budowy, geodety, energetyków itd.) przez obywatela, w ustawie odczłowieczająco nazwanego inwestorem



7. Jaki jest bilans strat i zysków Kultury, w tym kultury ładu przestrzeni?
8. Jakimi wartościami kierowali się Architekci, co wiedzieli o wartościach i hierarchii wartości Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?
9. Czy zastosowana tu przez Architektów demagogia: "" to nie kara lecz "przywrócenie stanu z przed naruszenia prawa"<sup>42</sup> sprzyja kulturze ładu przestrzeni?
10. Czy ktokolwiek wcześniej analizował problem w ten sposób?
11. Polacy ofiarami czy spadkobiercami totalitarnych systemów?

Reakcja Architektów kazimierskich? Oficjalnie odmowa wypowiedzi<sup>43</sup>. Nieoficjalnie, cyt: "... jeśli ich nie stać na architekta to ... sami sobie winni" ... "prawo jest prawem, nie można robić precedensów", „nie powinni budować bez pozwolenia" "Bydło trzeba nauczyć"<sup>44</sup>  
A wartości konstytucyjne? - "Nas obowiązują przepisy a nie Konstytucja"<sup>45</sup>

Reakcja zwykłych ludzi? ... to bandyctwo, realizowanie dogmatu uprzywilejowanej mniejszości kosztem najuboższej większości.

**Polityka ładu przestrzeni ponosi klęskę a architekci hańbę!** Czy Architekci triumfują<sup>46</sup>?

Przywołane przypadki powinny stać się jak najszybciej przedmiotem analiz i prac poświęconych rewitalizacji ładu wartości w Architekturze.

### C. NARZĘDZIA NAPRAWCZE - ŁAD WARTOŚCI

*Poniższa dygresja ma naukowy charakter: mamy politykę ładu przestrzennego, projekty, programy i fundusze i mamy brzydkie domy, wsie i miasta. W innej dziedzinie nie mamy polityki i programów a jednak mamy prawdziwe piękno: polskie kobiety - piękno objawiające się nawet w najtrudniejszych i najmniej sprzyjających okolicznościach! Polskie kobiety! - zawsze piękne, eleganckie, zadbane. Podkreślają to wszyscy, już od średniowiecza. Nawet w mrocznych czasach minionego systemu wyróżniały się na ulicach Wiednia, Zurychu czy Amsterdamu. Jak to możliwe?*

*Dla kobiet nie tworzono programów, badań, konferencji, dotacji a pomimo tego są i pozostaną piękne. Powyższe powinno wpłynąć na rewizję podstaw teorii sztuki krajobrazu.*

Czy zamierzony cel osiągniemy jeśli narzędzia wcześniej skuteczne: dobry przykład, promocja teorii i wzorców, rozwój krytyki, synergia, akceptacja prawdziwych potrzeb i oczekiwań społecznych zastąpiliśmy metodami totalitarnymi: przymusem, pogardą, grabieżą - w okresie gdy wielu intelektualistów podważa chrześcijańskie podstawy ładu wartości, neguje

42 Trybunał Konstytucyjny SK 2/01 z 26 marca 2002 str. 11 ... może to jednak kara za odmowę finansowania Architektom przywilejów

43 odmówili: SARP, Towarzystwo Przyjaciół Kazimierza, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział w Kazimierzu Dolnym, Polski Związek Właścicieli Nieruchomości,

44 wypowiedzi podczas zebrania Towarzystwa Opieki Nad Zabytkami oddział w Kazimierzu Dolnym

45 Radni Miasta Kazimierz Dolny, Inspektorzy Nadzoru Budowlanego, Starosta Puławski, Policjanci, pośrednio Sędziowie WSA i NSA oraz wielu, wielu innych ...

46 Prezes WSA w Lublinie kwiecień 2010: "gdyby ustawę "prawo budowlane" pisali prawnicy nie doszłoby do tylu nieszczęść" - kto wobec tego napisał ustawę? Prawnik, prof. Zygmunt Niewiadomski a pracami nad zmianą ustawy kieruje ponownie prof. Zygmunt Niewiadomski.

istnienie dobra, prawdy, sprawiedliwości, gdy powszechnie narasta brak zaufania w system oparty na równości, sprawiedliwości i szacunku dla człowieka?<sup>47</sup>

HARMONIA PRZESTRZENI harmonią ŁADU WARTOŚCI konieczny i niezbywalny paradygmat.

## 1. ARCHITEKTURA JEST POLITYKĄ ... PRZESTRZEŃ JEST BEZPRAWIEM!

Architektura jest sztuką! - J. Królikowski, J. Rilke

Sztuka jest polityką! - M. Knorowski, P. Fąfrowicz<sup>48</sup>

„Artyście zawsze o coś chodzi” ... przynajmniej ... o ... „dotknięcie piękna?”

Czym jest piękno? Piękno jest wartością konstytucyjną!

Lecz: „*Nic nie jest piękne ani brzydkie. Piękno i brzydota jest w oczach patrzącego*” -

Margaret Wolfe Hungerford ... lub *"Nie ma żadnych idei oprócz tych zaklętych w ... materiale"* -

P. Zumthor<sup>49</sup> ... *"Istota piękna pozostanie na zawsze tajemnicą"*

Czy „dotknięcie piękna” jest rzeczywistym celem Architektów?

Jeśli sztuka jest polityką a architektura jest sztuką to architektura jest polityką a polityka musi opierać się na wartościach konstytucyjnych. Skąd to wiemy? Z Konstytucji: *"organy działają na podstawie i w granicach prawa"* - art. 7 KRP a *"Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej"* - art. 8 p. 1 KRP.

Ponieważ tak nie jest, ponieważ ani polityka ani Architektura nie respektują wartości konstytucyjnych, to ... **"PRZESTRZEŃ JEST BEZPRAWIEM"** - ... *emocjonalno-egzystencjalna dygresja - gdy lekceważone jest prawo najwyższe.*

2. „ŁAD WARTOŚCI” ... zawsze tkwi w podświadomości i wywiera zasadniczy wpływ na odczuwanie i rozumienie piękna, sztuki, dobra, prawdy, sprawiedliwości, wpływa na ich ocenę, jest najważniejszym fundamentem komunikacji pomiędzy ludźmi.

Jest bazą stanów duchowych, psychicznych i fizycznych, bazą rozumienia i odczuwania, bazą komunikowania się, w końcu wehikułem „dotknięcia piękna”

3. KRYTERIA OCENY DZIEŁA POPRZEZ KRYTERIA WARTOŚCI ... oceniając cokolwiek i komunikując się z kimkolwiek i czymkolwiek zawsze czynimy to na bazie ładu wartości. Pełna komunikacja oraz wartościowa ocena na bazie różnych systemów wartości, nawet z zachowaniem zasad logiki i prawdy nie jest możliwa - rodzi fałsz, dysfunkcję, niezrozumienia ...

4. KONFLIKT WARTOŚCI - ideologie totalitarne - verso - ładu wartości konstytucyjnych jako przydatny model do analiz stosunków w dziedzinie ładu przestrzeni.

Ład wartości konstytucyjnych to główny pień wartości uniwersalnych wyrosły z myśli chrześcijańskiej, innych religii i kultur, wartości oświeceniowych, przeróżnych rewolucji oraz

---

47 pracowanie własne: ankiety wśród studentów wydziału Leśnego SGGW sem. letni 2013 oraz w Autonomicznym Centrum Społecznym Cicha 4 w Lublinie, kwiecień 2014 wykazały powyższe

48 wypowiedzi z 31 grudnia 2012 w Kazimierzu Dolnym, Mariusz Knorowski - dyr. Centrum Rzeźby w Orońsku, członek rady programowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Piotr Fąfrowicz - malarz kazimierski i inni: - wśród historyków sztuki to pogląd powszechny, nie trzeba go uzasadniać -

49 "Myślenie architekturą" 2010

doświadczeń straszliwych skutków totalitarnych ideologii XX wieku, ... to po prostu najwyższy dorobek humanistyczny ludzkości wyrażony w przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w rozdziałach: I, II, III - wolności, prawa i obowiązki ... oraz w porozumieniach międzynarodowych: Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, Karcie ONZ, Deklaracji Helsińskiej ...

Dla tych, którzy wyżej stawiają własne ego, wywyższanie-poniżanie i grabież (ego-izmy, rasizmy, impera-izmy, anty-izmy,) ważniejszy jest konformizm oraz wyzysk i przymus ( podłoże ideologii totalitarnych!) - ład wartości jest przymusem.

Dla tych, którzy cenią dobro, sprawiedliwość, prawdę, piękno, potrzebę dialogu i synergii w celu wzajemnego wzbogacania się dla wspólnego, a nie egoistycznego dobra - ład wartości jest dobrem.

5. ŁAD WARTOŚCI konstytucyjnych podstawą ŁADU PRZESTRZENI - konieczność powrotu do ładu wartości konstytucyjnych, jedynych formalnie obowiązujących i wspólnie podzielanych ...

Współczesna nauka w dziedzinie architektury tego nie zapewnia. To w obszarze Architektury rozwinęła się straszliwa totalitarna ideologia a w obszarze prawa mamy brak reakcji Uniwersytetów na pojawienie się Konstytucji III RP w wyniku czego nadal utrzymuje się prymat stalinowskiej doktryny prawnej nad Konstytucją oraz brak aparatu pojęciowego umożliwiającego rozumienie i stosowanie przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

6. NOWE ODCZYTANIE PRZEPISÓW KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ... jako wartości wspólnych, obowiązujących (niestety obecnie jeszcze martwych) i do czasu zmiany Konstytucji RP legalnie niepodważalnych ...

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej obowiązuje od 1997 roku - 15 lat. Od Jej wejścia w życie nigdy nie weryfikowano zgodności prawa kodeksowego z Konstytucją.

Konstytucja z 1997 roku zastąpiła Konstytucję Stalinowsko-Bierutowsko-Gierkowską, zasadniczo różną, opartą na totalitarnej doktrynie prawnej, której istotą jest przypisanie Konstytucji roli listka figowego dla usankcjonowanego złamania wolności obywatelskich - stosowania prawa na podstawie wybiórczo wybranych szczegółowych przepisów prawa kodeksowego, przepisów niższej rangi<sup>50</sup> (co ułatwia manipulację) z pominięciem wartości wyższych: moralności, etyki, wolności i praw człowieka.

Aby tego uniknąć - wydobyć Polskę spod wpływu doktryny totalitarnej - zaistniał w Konstytucji artykuł 8 w brzmieniu: **"Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej"**.

Na tle dotychczasowych orzeczeń i PRL-owskiej doktryny prawnej to przepis rewolucyjny (i pewnie dlatego nadal całkowicie martwy<sup>51</sup>) W swoim założeniu miał złamać podstawy totalitarnej doktryny, dla której Konstytucja była drogowskazem programowym, czasami nawet źródłem prawa ale nigdy prawem,<sup>52</sup> przewartościować wymiar sprawiedliwości i mentalność obywateli, a w związku z art. 13 - " ... *zakaz totalitarnych praktyk* ..." odnosi się również do opisanych stosunków w Architekturze.

---

50 opracowanie własne: powyższe znosi hierarchię wartości umożliwiając dowolne dopasowywanie przepisów bez konieczności stałego monitorowania zgodności z przepisami prawa wyższego

51 wykład "Systemowe Łamanie Konstytucji" Lublin, kwiecień 2014, Autonomiczne Centrum Społeczne, patrz też: Sygn. akt SA/Lu 479/09 lub <http://wdeska.wordpress.com>

52 opracowanie własne w oparciu o szereg postanowień i wypowiedzi organów i sądów

Art. 8 stanowi więc, że Konstytucja jest prawem! Ustanawia więcej niż dwustopniową hierarchię praw, upowszechnia przepisy Konstytucji, daje każdemu prawo jej interpretowania, stosowania i powoływania się łamiąc tym podstawy totalitarnej doktryny i monopol prawników.

W hierarchii praw najwyżej jest "godność człowieka" - art. 30 - wartość najwyższa, bezwzględna, nienaruszalna - z obowiązkiem jej ochrony nałożonym bezpośrednio na organy władz publicznych.

Niżej są przepisy dotyczące wolności i własności człowieka, art. 31 i 64 ze ściśle zdefiniowanymi względami możliwych ograniczeń przypisując im w części również wartość bezwzględną - "istota wolności" oraz "istota własności", odpowiednio art. 31 p. 3 i 64 p. 3.

Dalej inne wartości zawarte kilkudziesięciu przepisach w rozdziałach I, II i III, np.: 32, 37, 38, 50, 51, 52, 54, 66, 68, 71, 73, 74, 75, 76, 77 ... oraz w preambule a odnoszące się do wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela oraz konstytuanty ogólnej.

Dopóki obowiązuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej to **Godność, Istota Wolności i Istota Własność** są wartościami najwyższymi, a więc wyższymi od postulowanych przez Architektów wartości estetycznych, dogmatu planowania, niejasno zdefiniowanego pojęcia ładu przestrzeni czy niezdefiniowanych lecz używanych przez Trybunał Konstytucyjny czy Naczelny Sąd Administracyjny pojęć: ład architektoniczny, budowlany, urbanistyczny itd.<sup>53</sup>

#### D. KONCEPCJE STUDIALNE ... nowe kierunki badawcze, nakierowane na rzeczywiste potrzeby człowieka z większym uwzględnieniem potrzeb Ziemi.

Główny cel: poszukiwanie narzędzi i możliwości spowodowania UTRATY MOMENTU BEZWŁADNOŚCI POPEŁDU ROZWOJU ARCHITEKTURY – ... w celu uniknięcia wykazanych w części A i B zagrożeniom oraz dodatkowo: zniwelowania negatywnych skutków "dogmatu planowania"<sup>54</sup>, ujawnianych w stosunkach społecznych użytkowników Architektury oraz cechach fizycznych Architektury.

Koncepcja ETYCZNEGO WYMIARU PRZESTRZENI<sup>55</sup> na bazie ładu wartości konstytucyjnych podstawą wszelkich prac projektowych: ... etyka, rezygnacja z pogardy, przymusu i grabieży - na rzecz miłości i synergii: ... odwrócenie trendu izolacyjności, ... oszczędność, taniść, potrzebność, przyjazność, ekologiczność

Wyrazem powyższych jest propozycja "estetyki wynikowej"<sup>56</sup> - jako wynik etycznego projektowania i etycznej technologii budowlanej, najciekawsze cechy:

- zamiast linii i kątów zadanych linie i kąty wynikowe;
- zamiast materiałów dotychczasowych materiały najtańsze, niechciane, odpadowe;

53 Konstytucja dopuszcza ograniczenie wolności lub własności ale nigdy istoty wolności lub istoty własności i tylko w ustawie i dla wymienionych w art. 31 p 3. konkretnych i jasno zdefiniowanych względów. Nie ma wśród nich takich pojęć jak ład przestrzenny, architektoniczny, budowlany

54 opracowanie własne - dogmat planowania zamiast nieskrępowanego ideologizmami rozwoju jest jednocześnie wynikiem i źródłem totalitarnych ideologii, zawsze przynosi negatywne skutki społeczne

55 Seminarium doktorskie "Etyczny Wymiar Przestrzeni" na wydziale Architektury Krajobrazu SGGW, semestr letnim 2012.

56 j. wyżej



Nie obwinia nikogo. Ujawnia mechanizmy, które pojawiły się gdy zrezygnowano z etyki i moralności. Jest też wyrazem niezgody na krzywdy, na utrzymujący się prymat totalitarnych ideologii, dogmat wyższość estetyki nad dobrem człowieka oraz planowania nad wolnym, nieskrępowanym ideologizmami rozwojem.

Właśnie mija dwadzieścia lat obowiązywania eugenicznej ustawy. W tym czasie zarówno deweloperzy jak biedni czy bogaci zabudowywali Polskę zgodnie z tym restrykcyjnym prawem. Możemy oceniać efekty.

Ja chciałbym podkreślić: oto miasta i ich centra polskich miast pustoszeją a rozrastają się zabudowane domami przedmieścia: Polacy (użytkownicy/mieszkańcy) dokonali już świadomego wyboru: nie chcą narzucanej przez Architektów polityki ładu przestrzeni. Boją się jej, bardziej cenią wolność, własność, nieskrępowaną inicjatywę niż niewolę zamieszkiwania w zaprogramowanej, ujednocionej, objawiającej opisane wady Architekturze.

*Ubuntu - człowiek jest człowiekiem ze względu na innych ludzi* - Desmond Tutu

*"Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka ..."* - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej; *"Wolność jest źródłem godności człowieka"* - Kartezjusz; *"Gdzie nie ma wolności nie ma praw"* - Napoleon Bonaparte; *"Wolność jest największym dobrem człowieka ..."* - Voltaire; *"Duch prawdy i duch wolności są filarami społeczeństwa"* - Henrik Ibsen; *"Ciekawość ... potrzebuje przede wszystkim wolności"* - Albert Einstein; *"Być wolnym to móc nie kłamać"* - Albert Camus

*"Dom jest szczęściem dzieciństwa ..."* - Z. Herbert  
*"Dom jest dla człowieka częścią jego istoty"* - S. Żeromski

*"Pogarda (nienawiść) nigdy nie będzie miała ostatniego słowa"* - J. P. II.

Od autora:

Artykuł wymaga uzupełnień i dalszych badań. Jest obszerny, powinien być jeszcze bardziej - z powodu braku miejsca dokonałem skrótów a wiele faktów, analiz bardziej szczegółowych lub innego rodzaju nie przywołałem.

Język artykułu jest czasami emocjonalny lub odbierany jako emocjonalny. Inny nie może być! Dotyka bowiem spraw głęboko emocjonalnych więc trudno je usunąć z analizy dotyczącej emocji, podstawy postrzegania świata: ład - nieład, harmonia - dysharmonia, krzywda - sprawiedliwość, oraz ocennych: dobro - zło, wartości konstytucyjne - ideologie totalitarne, wolność - przymus.

Podbudową totalitarnych ideologii są emocje, negatywne emocje, dlatego spodziewam się demagogicznych odniesień i jeszcze bardziej emocjonalnych reakcji od tych zawartych w niniejszej pracy. Jednak konfrontacja poglądów jest konieczna, w imię dobra! Świadomy swoich braków semantycznych, nie uchylam się.

*"Zbudowałeś już trzy winnice? - buduj następną!"* - Jezus Chrystus

mgr inż. Waldemar Deska